

A 235
85

op 1-66
258

MAZOWSZE.

OBRAZ ETNOGRAFICZNY

skreślił

OSKAR KOLBERG.

TOM II.

~~~~~  
Wydanie z zapomogi kasy pomocy dla osób pracujących na polu  
naukowem imienia Dra Józefa Mianowskiego.  
~~~~~

KRAKÓW.
DRUK WŁ. L. ANCZYCA I SPÓŁKI,
pod zarządem Jana Gadowskiego.
1886.

op 1-66
202

MAZOWSZE.

OBRAZ ETNOGRAFICZNY

skreślił

OSKAR KOLBERG

Członek kor. Akademii umiejętności w Krakowie oraz Towarzystw naukowych
w Paryżu, Petersburgu, Lizbonie i muzycznego we Lwowie.

Z RYCINAMI PODŁUG RYSUNKÓW W. GERSONA.

TOM II.

MAZOWSZE POLNE.

CZĘŚĆ DRUGA.



Wydanie z zapomogi kasy pomocy dla osób pracujących
na polu naukowem imienia Dra Józefa Mianowskiego.

KRAKÓW.

DRUK WŁ. L. ANCZYCA I SPÓŁKI,
pod zarządem Jana Gadowskiego.

1886.

Mazowsze, jak każda prawie u nas prowincya, obfitując w pełne melodyi śpiewy i tańce, posiada wśród nich wielką mnogość takich, które właściwym sobie, mazowieckim nacechowane rytmem (znany i widnym mianowicie w tańcu mazurze), ukazują lud usposobienia krewkiego, pełen życia i energii, do zwady nawet skory, a mimo to, w danych towarzyskiego życia okolicznościach, nie pozbawiony rysów łagodnych i pieszczotliwych, t. j. przymiotów, w ogóle rassie słowiańskiej przypisywanych. Śpiewy i tańce tu zamieszczone, są wierném tych cech i całego charakteru ludowego, o jakim napomknęliśmy w tomie I na str. 37, odbiciem.

W przedmowie do tomu I, wspomnieliśmy o rozpoczęciu poszukiwań etnograficznych w okolicach Warszawy, w latach 1840 – 41. Znaczną część spisanych wówczas przez nas i naszych towarzyszy pieśni (textu i nut), zamieściliśmy w wydaném w r. 1857 dziele: *Pieśni ludu polskiego* (*Lud*, Serya I), a w szczególności pieśni pod nrami: 5 b, 6 a, 15 d, 22 g, 24 c, d, 25 m, 35 a, 36 a, 40 b. A nadto w oddziale tanecznym, daliśmy w Seryi I. około 70 numerów tańców, naznaczając im tempo $\frac{3}{4}$, lubo ze względu na szybkość ich ruchów należało je wyrazić raczej w tempie $\frac{3}{8}$, jak to przy

tańcach w następnych wydawnictwa naszego podanych Seryach uczynić nie zaniedbaliśmy¹⁾. W niniejszym tomie *Mazowsza* podajemy pozostałą część zebranych w r. 1841 pieśni pod nrami: 6, 30, 41, 47, 48, 54, 73 a, 95, 101, 102, 127, 146, 150, 170, 175, 178, 205, 215, 239 a, 243 a, 248, 251, 258, 259 b, 261, 273, 286, 288, 320, 333, 341, wraz z pieśniami i tańcami²⁾ z dalszych od Warszawy pochodzącemi okolic, które w późniejszych dopiero zgromadziliśmy latach (1843—1866).

Tak podczas zbierania i spisywania tych utworów ludu, jak i przy następnej ich porządkowaniu, nasunęły nam się myśli dotyczące metryczności, rytmiki, akcentów, strony etycznej i t. d., na które to znamiona zwrócić uwagę czytelnika, nie będzie może rzeczą zbyteczną. Są one dalszem rozwinięciem tego, co w tej materji powiedziano we wstępie do Seryi I dzieła: *Lud*.

Najwięcej tego rodzaju uwag, następuje zastosowanie i podkład muzyki pod wyrazy textu, lub też na odwrót — naginanie tych ostatnich do rytmu muzyki, przeważnie najczęściej zajmujące stanowisko.

Przecież text miewa przyspiewkę zwykle treści jego wcale odpowiednią; owszem, zdaje się, jakoby w wielu razach słowa i nuta z tegoż samego wytrysły źródła.

¹⁾ Prócz tego, ogłosiliśmy w rzeczoném dziele 73 pieśni zebranych już po roku 1841 w Mazowszu polném, a mianowicie nr: 1; 3 a, d, e, f, g; — 5 a, b, l, z, bb. gg; — b a, p; — 7 a, b, c, d, e, z, ee; — 8 b, h, j, k, l, p, z, aa; — 9 e, f, o; — 10 a; — 12 d, h, m, n, dd; — 14 e, f, x y; — 15 c, d, e; — 16 a, b, c, g; — 18 d, i, o; — 22 f, g, h, p; — 24 c, d, h; — 25 a, c, e, m, r; — 32; — 35 a; — 36 a; — 38 a, b, c; — 39 a; — 40 b; — 41 a.

²⁾ Przypominamy, iż *małe nuty* umieszczone nad i obok *większych*, główny tok melodyi głoszących, oznaczają odmianę i urozmaicenie tej melodyi, — i używane są zwykle przy powtórzeniu śpiewu. Liczby $\frac{1}{2}$ lub $\frac{2}{2}$ nad nutami, wskazują która warstwa melodyi, górna czy dolna, ma najprzód być wykonaną.

Mimo to, widzimy, iż rytmika frazesu muzycznego zmusza nieraz słowa textu do nacisków (akcentów) nie zawsze zgodnych z teorią nowożytną języka polskiego prozody, nakazującej dawać przycisk na zgłosce wyrazu przedostatniej. I dlatego to zdarza się, jak n. p. w nrach 72, 80, 102, 201, 248 i w podniosłej nucie nr. 265 i t. d., że przycisk ów pada na zgłoskę ostatnią. A zachęca do niego często już i sam rytm mazura, słabą część taktu uwydatniający, (obacz nra. 23, 24, 41, 64, 73, 127, 143, 160, 161, 167, 180, 291—3, 751 i t. d.).

Układ rytmiczny pewnych melodyj jak i pewne miary wiersza, ustaliły się między ludem w sposób tak dobitny, że służą pieśniom najrozmaitszego rodzaju za tło, na którem śpiew rozbrzmiewając przybiera kierunek zwykle znaczeniu danej pieśni odpowiedni. Jakożi w niniejszym zbiorze znajdzie czytelnik pieśni, które na jednakowym rytmicznym oparte szkieletcie, snują wątek swego śpiewu wedle affektu i treści towarzyszącego mu textu. I tak: układ rytmiczny pieśni nr. 209 *a* i *b*, powtarza się przy nrach 215—219, toż przy nrze 242 i nrach 261—264, a jednak treść (tak różna) każdej z czterech pod temi numerami zamieszczonych pieśni, zaraz niemal od początku odmienny także nadaje tok i ich przyśpiewce, wedle potrzeby już to weselszy, już rzewniejszy przybierającej zakrój. Wszakże treść wpływa też niekiedy i na przyśpieszenie lub opóźnienie tempa, a czasem i na zupełną jego zmianę, jak to pokazują nr. 187 *b*, 193, 229 i 269.

Wiadomo, że każda niemal u nas prowincya posiadając właściwe sobie ruchy, rytmy i akcenta, stosować też do nich lubi pochod danej melodyi. Więc pieśń nr. 208 o ruchu $\frac{3}{4}$, główne mającym siedlisko w Wielko-